

## JESZCZE O MECHANIZACJI.

Nasz artykuł wstępny z poprzedniego miesiąca znalazł echo w dodatku radjowym jednego z stołecznych pism codziennych. Niestety zaistniało w tym wypadku małe nieporozumienie. Nie zwalczamy ani radja ani płyty gramofonowej, byłaby to walka z wiatrakami. Wiemy, iż są to wynalazki, które mogłyby podnieść muzykalność i kulturę muzyczną naszego kraju — niestety z przyczyn historycznych tak strasznie zaniedbaną. Nasze obiekcje dotyczyły tylko sposobu użycia i zastosowania tych środków przez odpowiednie czynniki. A chyba pan K. S. — autor odpowiedzi — nie może twierdzić, iż programy Radja są dobre, iż procent udziału muzyków regionalnych jest słuszny. Myśmy tylko wykazać chcieli czem Radjo mogłoby być, a czem ono niestety jest.

*Dr. Józef Koffler.*

---